

jak również dzięki profesjonalnej organizacji, osiągnęła postawiony cel. Pomoc ze strony Institut De L'Elevage zwiększyła znaczenie i rangę tego szkolenia, a dalsza współpraca z tym partnerem powinna być kontynuowana, gdyż zapotrzebowanie na tego rodzaju szkolenia jest duże. Lech Miller z Fundacji Programów Pomocy Rolnictwa przekazując podziękowania realizatorom Programu w imieniu MRiRZ i FAPA poinformował, że istnieją możliwości innych szkoleń z tego zakresu.

Podnoszenie kwalifikacji polskich rolników jest niezbędnym warunkiem sprostania wyzwaniom, jakie niesie za sobą nasze członkostwo w Unii Europejskiej.

Zofia Pietrzak

## Perspektywy hodowli owiec w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej

Realizacja projektu SAPARD PL-6-02/00, prowadzonego pod tytułem: „Prowadzenie i rozwój gospodarstw specjalizujących się w produkcji żywca wołowego oraz jagniąt rzeźnych w aspekcie racjonalizacji wykorzystania podstawowych czynników produkcji (pracy, ziemi, kapitału i zarządzania)” została podsumowana podczas dwóch konferencji zorganizowanych w lipcu w Warszawie. Jedną z nich pt. „Szanse i zagrożenia dla polskich hodowców owiec w świetle integracji z Unią Europejską” odbyła się 16 lipca br. W konferencji tej wzięło udział 117 uczestników, rekrutujących się ze środowisk nauki, administracji, hodowców owiec oraz prasy. Podczas obrad wygłoszonych zostało 9 referatów oraz przeprowadzono dyskusję problemową.

Maria Miłkowska z Twigger Conferences Ltd. w Warszawie przedstawiła sprawozdanie z realizacji projektu SAPARD PL-6-02/00, komponentu B pt. „Prowadzenie i rozwój gospodarstw”. Słuchacze mieli okazję zapoznać się z przebiegiem realizacji tego przedsięwzięcia, co szczegółowo było przedstawione również w opracowaniu Niżnikowskiego (Przegląd Hodowlany 7/03). Za bardzo ciekawe uznano wyniki ankiet anonimowych przeprowadzonych wśród uczestników szkolenia, które wykazały, że największym zainteresowaniem cieszyły się poniższe tematy:

- „Nowoczesne technologie produkcji owczarskiej, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania ras mięsnych stosowanych w Unii Europejskiej”;
- „Ochrona środowiska i pielęgnacja krajobrazu w nawiązaniu do standardów Unii Europejskiej”;
- „Żywnienie owiec i gospodarka paszowa, z uwzględnieniem standardów obowiązujących w Unii Europejskiej”.

Uczestnicy podkreślali fakt, że dzięki szkoleniom mieli możliwość wymiany poglądów i doświadczeń z innymi hodowcami, mogli zweryfikować posiadaną wiedzę zgodnie z aktualnymi tendencjami oraz uzyskać wiadomości dotyczące Wspólnego Rynku Unii Europejskiej i perspektyw dla polskiego rolnictwa po akcesji Polski do Unii.

Jeżeli chodzi o warsztaty, to największe zainteresowanie wśród uczestników wzbudziły:

- „Rachunkowość w gospodarstwie rolnym zgodnie z wymogami Unii Europejskiej”,

- „Zarządzanie kapitałem i gospodarstwem owczarskim”,
- „Aktualna sytuacja i perspektywy rozwoju rynku baraniny i jej produktów”.

Uczestnicy, dzięki zrealizowanym szkoleniom, mieli możliwość uzyskania dodatkowych informacji na temat systemów dopłat oraz polskiego FADN.

Wyniki ankiet dotyczących wyjazdu do wzorcowego gospodarstwa potwierdziły słuszność połączenia wykładów teoretycznych z prezentacją praktycznych rozwiązań w gospodarstwach.

Sześciodniowy wyjazd studyjny do Francji był uzupełnieniem cyklu szkoleniowego zrealizowanego w kraju. Wizyta została zorganizowana w regionach, będących kolebką francuskiej rasy charollaise (region Limousin). Institut de l'Elevage przygotował program wizyty, który dla polskich producentów był źródłem szerokiej wiedzy praktycznej. W trakcie tego wyjazdu przeprowadzono liczne prezentacje i sesje podsumowujące codzienne spotkania, wizyty w gospodarstwach rolnych i instytucjach związanych z sektorem owczarskim (gospodarstwach specjalizujących się w produkcji jagniąt rzeźnych, jednostkach eksperymentalnych, organizacjach zawodowych i rynkowych itd.) oraz spotkania z hodowcami jagniąt rzeźnych, specjalistami zarządzającymi rentownymi gospodarstwami o profilu produkcji jagniąt rzeźnych w celu wymiany doświadczeń dotyczących dostosowania się do wymogów Unii Europejskiej oraz specyfiki rynku owczarskiego.

Uczestnicy wyjazdu studyjnego zwracali uwagę na bardzo bogaty, wręcz napięty program, chwalili profesjonalizm oraz doskonałą organizację wyjazdu przez Institut de l'Elevage. Niektórzy z uczestników nawiązali kontakty z hodowcami, które mają zamiar kontynuować. Organizatorzy mają nadzieję, że współpraca z hodowcami francuskimi przyniesie wymierne rezultaty.

Piotr Jakubowski, reprezentujący Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zapoznał uczestników konferencji ze stanem aktualnych pertraktacji prowadzonych w zakresie rolnictwa jako całości. Generalną konkluzją tego wystąpienia było przedstawienie szans i zagrożeń, spośród których za zagrożenie uznano niebezpieczeństwo pozostawania poza Unią, natomiast za szansę – wstąpienie i wykorzystanie możliwości, jakie niesie sam fakt obecności w tej organizacji państw. W zakresie produkcji zwierzęcej mówca wskazał na kierunek polityki obowiązujący w Unii Europejskiej, a zmierzający do odstąpienia od dopłat bezpośrednich w momencie, kiedy Polska osiągnie pełne członkostwo. To rozwiązanie zagraża naszej hodowli owiec i trzeba ten problem wziąć pod uwagę przy dalszych pertraktacjach i organizacji hodowli.

Roman Niżnikowski z SGGW przedstawił opracowanie dotyczące przebiegu realizacji programu szkoleniowego w ramach projektu SAPARD PL-6-02/00, w aspekcie problemów



dostosowania sektora owczarskiego do integracji ze Wspólnym Rynkiem. Projekt obejmował zagadnienia dotyczące: aktualnej sytuacji w chowie owiec i obrocie produktami owczarskimi w świetle integracji z Unią Europejską, instrumentów rynkowych, technologii chowu i produkcji, zoohigieny i ochrony zdrowia zwierząt, budownictwa inwentarskiego zgodnie z wymaganiami Unii Europejskiej, jak również problematykę zarządzania gospodarstwem rolnym, rachunkowość rolniczą i warunki ekonomicznej efektywności produkcji żywca i mięsa jagnięcego. Szczególną uwagę poświęcono omówieniu standardów i norm dotyczących produkcji i obrotu, obowiązujących w Unii Europejskiej.

W wystąpieniu podkreślono również, że hodowla i chów owiec w Polsce przeżywa obecnie ogromny kryzys, którego symptomem przewyciężania jest zatrzymanie spadku pogłowia owiec, co stwierdzono w ostatnich dwóch latach. Zwrócono uwagę na brak propagowania jagnięciny w diecie konsumentów, jak również na brak informacji o właściwościach tego mięsa i zasadach jego obróbki gastronomiczno-kulinarnej. Zwrócono uwagę na konieczność promowania produktów pochodzących od owiec, a także ochrony produktów regionalnych wytwarzanych tradycyjnie od wieków, np. oscypka na Podhalu.

W Polsce istnieje potrzeba wykorzystania owiec do pielęgnowania krajobrazu i zagospodarowania gruntów nie użytkowanych rolniczo, łącznie z obszarami spontanicznie odłogowanymi (ok. 10% wszystkich użytków rolnych). Dziedzina ta nie jest znana dotychczas w Polsce, w niewielkim stopniu stosowana w rejonach górskich, a w pełni rozwinięta w państwach Unii Europejskiej, funkcjonująca tam już od dziesiątków lat. W dalszej części wystąpienia wskazano na konieczność lepszej organizacji obrotu jagnięciną i mięsem owczym, przy preferowaniu sprzedaży bezpośredniej, a więc unikania pośrednictwa handlowego, a także na konieczność zmiany systemu produkcji na bardziej ekstensywny w tych rejonach kraju, gdzie występują odpowiednie do tego warunki.

Obecnie w Unii Europejskiej toczy się dyskusja nad rewizją dotychczasowej Wspólnej Polityki Rolnej w kierunku tzw. decoupling, czyli oddzielenia dotacji od produkcji. Właśnie taki system będzie wprowadzany w Polsce od 2004 roku. Wyhamowanie wzrostu produkcji rolnej w krajach, które od wielu dziesiątków lat produkcję tę intensyfikowały, oznacza zupełnie co innego niż w krajach, których w tym czasie nie było stać na taką działalność i w których w ostatniej dekadzie produkcja wyraźnie spadła. A do takich krajów należy właśnie Polska. Jak w tej sytuacji zapewnić równe warunki konkurencji?

W wystąpieniu Bronisława Borysa z Instytutu Zootechniki zawarto ocenę stanu produkcji jagniąt rzeźnych w Polsce i w Unii Europejskiej oraz rozwoju rynku jagnięciny w okresie przed- i poakcesyjnym. Mówca podkreślił spadek pogłowia owiec, jaki miał miejsce w ostatnich latach, stwierdzając w konkluzji końcowej, że wynegocjowany przez Polskę w układzie akcesyjnym uproszczony system dopłat bezpośrednich stwarza mniej korzystne warunki wspomagania finansowego gospodarstw utrzymujących owce. System ten nie przewiduje żadnych dopłat do zwierząt, a jedynie do powierzchni użytków rolnych. Ogólnie zakłada wypłacanie każdemu właścicielowi gospodarstwa o powierzchni powyżej 1 ha płatności podstawowej A i B. Płatność A będzie wypłacana każdemu

właścicielowi gospodarstwa i będzie ona rosła w kolejnych latach: w 2004 r. 161 zł/ha/rocznie, w 2005 r. – 199 zł, a w 2006 r. – 238 zł. Płatność B będzie dotyczyła produkcji roślinnej (B<sub>1</sub>) i zwierzęcej (B<sub>2</sub>), objętych wsparciem w UE. Płatność B<sub>1</sub> naliczana będzie na 1 ha uprawianych zbóż, roślin oleistych i wysokobiałkowych oraz konopi i chmielu, ale nie na ziemniaki i buraki cukrowe. Dotacje do produkcji zwierzęcej (płatność B<sub>2</sub>) dotyczyć będą tylko tych hodowców bydła, owiec i kóz, którzy posiadają trwałe użytki zielone.

W sumie system ten jest na pewno mniej korzystny dla tych gospodarstw owczarskich, w których nie ma użytków zielonych, jednak gospodarstwa te będą uprawnione do uzyskiwania dotacji B<sub>1</sub> do powierzchni upraw kukurydzy przeznaczonej na kiszonkę. Uprawy innych roślin pastewnych do takich dopłat nie uprawniają.

Problematykę dotyczącą nowoczesnych technologii w produkcji jagniąt rzeźnych, z uwzględnieniem krzyżowania międzyrasowego przedstawił Jacek Wójtowski z Akademii Rolniczej w Poznaniu. Szeroko zostały omówione schematy krzyżowania jedno- i dwustopniowego oraz rotacyjnego krajowych ras i odmian owiec, z ukierunkowaniem na produkcję jagniąt rzeźnych. Szczególnie podkreślono zagadnienia związane z rozrodem owiec, czyli czynnikiem decydującym o ilości produkowanych jagniąt. Przedstawiono zabiegi dotyczące synchronizacji rui oraz metody intensyfikacji rozrodu przez skrócenie okresów międzyciążowych prowadzące do uzyskania 3 wykotów w ciągu dwóch lat. Podkreślono jednoznacznie, że o końcowym wyniku finansowym decyduje liczba i jakość uzyskanych jagniąt. Tego typu cele wymagają zwrócenia szczególnej uwagi na rozród i krzyżowanie wysokoplenych matek z trykami ras mięsnych, znacznie poprawiających cechy użytkowości mięsnej mieszańcowego potomstwa.

Stan prawny i warunki higieniczne w produkcji owczarskiej w okresie poakcesyjnym zostały omówione przez Martę Chudzicką z SGGW. Przedstawiono aktualnie obowiązujące przepisy regulujące stan higieny produkcji, zasad transportu zwierząt i problematykę związaną z identyfikacją. Jeśli nasze zwierzęta będą utrzymywane w odpowiednich warunkach, będą miały zapewnioną właściwą opiekę, zarówno ze strony hodowcy jak i lekarza weterynarii, to na pewno wyższa będzie jakość produktów pochodzenia zwierzęcego. W normatywach prawnych określone są wymagania dotyczące warunków transportu kolejowego, drogowego, wodnego i powietrznego zwierząt, a także obowiązujący czas transportu między odпочynkami. W zasadzie można stwierdzić, że zarówno przepisy polskie, jak i europejskie są zbieżne i jednoznaczne.

W wystąpieniu Leszka Kuczka z Akademii Rolniczej w Krakowie skoncentrowano uwagę na ekonomicznej efektywności produkcji oraz na udogodnieniach w zarządzaniu gospodarstwem owczarskim, pokreślając konieczność ciągłego liczenia kosztów jako narzędzia podstawowego przy zarządzaniu. Nadwyżka bezpośrednia, będąca różnicą między wartością produkcji a kosztami bezpośrednimi, pozwala na podjęcie decyzji czy zwiększać skalę produkcji żywca, czy też nie. Zwiększenie ilości produkowanych jagniąt wymusza niekiedy powiększenie obszaru gospodarstw, zwłaszcza trwałych użytków zielonych. Natomiast udział użytków zielonych w strukturze gruntów będzie decydował o dostępności do unijnych środków pomocowych. Budowa nowych budynków inwentarskich lub modernizacja już istniejących musi być



uzależniona od właściwego obliczenia czasu zwrotu inwestycji oraz stopy zwrotu zaangażowanego kapitału.

Autor zachęcał do korzystania z informacji rynkowej twierdząc, że łatwiej będzie podejmować w gospodarstwie decyzje, gdy znane będą prognozy dotyczące cen żywca, popytu, podaży i polityki rolnej. Stworzenie nowoczesnego gospodarstwa rolnego, powiązanego z rynkiem, elastycznego w reagowaniu na zmiany w otoczeniu ekonomicznym powinno być dążeniem każdego rolnika. Gdy w zarządzaniu gospodarstwem wykorzystane zostaną jako narzędzie decyzji różnorakie wskaźniki ekonomiczne, na pewno łatwo będzie pozytywnie reagować na zmieniające się warunki gospodarowania – dopłaty i środki pomocowe.

Wystąpienie Dariusza Niecia z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dotyczyło rachunkowości w gospodarstwie rolnym, prowadzonej zgodnie z wymogami Unii Europejskiej. To właśnie prowadzenie rachunkowości jest podstawowym elementem podejmowania decyzji gospodarczych, opartych na rodzimych informacjach. Prowadzenie zapisków ekonomicznych w ramach obowiązującej księgowości opłaca się, pod warunkiem prowadzenia ich w sposób ciągły. Pierwsze wyniki uzyskuje się jednak dopiero po roku, kiedy są udokumentowane wszystkie zdarzenia związane ze specyfiką położenia i strukturą gospodarstwa. Możliwości tego typu daje sieć danych rachunkowości gospodarstw rolnych w Unii Europejskiej, znana pod angielskim skrótem FADN, jak również i jej polski odpowiednik. Zostało wyraźnie podkreślone, że z prowadzenia rachunkowości rolnik odnosi także korzyści w sposób pośredni. Dane rachunkowe, zbierane w gospodarstwach rolnych w sposób jednolity, służą do tworzenia baz danych. Stanowią one podstawę zestawień wyników różnych grup gospodarstw rolnych. Tak uporządkowane wykorzystywane są do sporządzania analiz bieżącej sytuacji różnych gospodarstw, a także do oceny skutków wprowadzania zmian w polityce rolnej.

Michel Vaucoret z Institut de l'Elevage (Francja) przedstawił doświadczenia Francji, dotyczące rynku produktów owczarskich, działalności organizacji samorządowych oraz ich współpracy z administracją, ze szczególnym uwzględnieniem rynku jagnięciny. Sytuacja w owczarstwie francuskim nie jest prosta, gdyż obserwuje się trend do zmniejszania się pogłowia owiec, co mobilizuje hodowców do utrzymania opłacalności chowu. Obecnie wypłacana z budżetu UE premia do matek, wynosząca 22 euro na zwierzę rocznie, jest wspomaganą dopłatą 7 euro rocznie, gdy jest ono utrzymywane w trudnych warunkach środowiskowych, ale tylko w odniesieniu do gospodarstw, w których jest utrzymywanych ponad 80 matek.

Dodatkowa pomoc dla owczarzy jest uzależniona od sytuacji w poszczególnych regionach kraju, co determinowane jest warunkami przyrodniczo-gospodarczymi. W tym celu rozwija się systemy alternatywnej produkcji owczarskiej, polegające na zwiększaniu powierzchni paszowej poprzez wykorzystanie gruntów nie użytkowanych rolniczo. Ten sposób gospodarowania wymaga uruchomienia również systemu dopłat krajowych, w zależności od celu, jaki w danym regionie uznany jest za najważniejszy. Urzędy regionalne ustalają warunki i zasady kwalifikacji poszczególnych obszarów, jak też i zakres niezbędnych działań. Po ustaleniu tych elementów podpisywana jest umowa z owczarzem. Działalność ta

prowadzona jest z tego względu, że owce są coraz częściej wypierane z obszarów o wyższych możliwościach produkcji pasz. Drugim celem takich działań jest utrzymanie dystansu cenowego pomiędzy produktami owczarskimi pochodzącymi z produkcji rodzimej a produktami importowanymi, które to działania mają chronić rynek produktów rodzimych.

Po referacie francuskim nastąpiła dyskusja nad przyszłością sektora owczarskiego. Wyrażono w niej zaniepokojenie spowodowane aktualnymi tendencjami w polityce gospodarczej Unii Europejskiej, zmierzającej do odejścia od dopłat bezpośrednich. Przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi widzieli pewne nadzieje we włączeniu np. upraw kukurydzy na pasze do systemu dopłat pośrednich, prawdopodobnie w gospodarstwach utrzymujących zwierzęta przeżuwające.

Pojawiły się ostre wypowiedzi na temat potrzeby większego zaangażowania się administracji publicznej w rozwiązywanie problemów polskiego rolnictwa, w tym owczarstwa, w systemach wspierania produkcji rolniczej. Sformułowano postulat zachowania wspierania polskiej hodowli owiec z funduszu biologicznego, o którego dalsze funkcjonowanie pilnie apelowano. Istnieje również konieczność aktualizacji obowiązujących w Polsce programów hodowlanych w sektorze owczarskim. Za oryginalną i potrzebną uznano propozycję opracowania programów regionalnych, ze względu na fakt znacznego zróżnicowania środowisk produkcyjnych w różnych częściach kraju. Optowano za organizacją hodowli i produkcji owczarskiej na terenach nie użytkowanych rolniczo w celu pielęgnacji krajobrazu i środowiska, co wymaga jednak ustalenia zasad i statusu prawnej dostępności do obszarów tego typu. Apelowano o większą promocję artykułów owczarskich i szerszą informację na temat ich korzystnych właściwości. Ogólnie można stwierdzić, że uczestnicy konferencji w swoich wystąpieniach wykazali zarówno wiele troski i niepokoju o przyszłość owczarstwa w Polsce, jak i konieczność zaktywizowania instytucji działających na rzecz owczarstwa krajowego.

Roman Niżnikowski



## Zakład Deratyzacji „SZCZUROŁAP”

Wiesław i Jarosław Dobrzeńscy  
ul. Graniczna 10  
87-100 Toruń  
tel. (0-56) 655-21-41 lub 654-65-47  
tel. kom. 0 601-212-487

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%. Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”. Dla zainteresowanych wdramy HACCP.